



28 kwietnia 2016 prezydent Niemiec Joachim Gauck przebywał z wizytą na terenie Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa. W Zittau (Niemcy) szefowie Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa - Berndt Lange, Piotr Roman i Martin Puta rozmawiali z prezydentem Niemiec na tematy dotyczące współpracy na trójstyku granic. Poruszane zagadnienia dotyczyły wspólnych projektów i działań w obszarze m.in. komunikacji, gospodarki, kultury, sportu i edukacji między niemiecką, czeską i polską stroną Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa.

2016/05/prezydent\_niemiec.mp3

Prezydent Gauck wykazał duże zainteresowanie transgraniczną współpracą społeczności lokalnych i samorządów, zwracając szczególną uwagę na lokalną odpowiedzialność i zaangażowanie wspólnot lokalnych. Podczas wizyty zaprezentowane zostały konkretne przykłady realizacji projektów transgranicznych. Przedstawiciele okolicznych samorządów z Polski, Czech i Niemiec oraz organizacji pozarządowych mieli również okazję zaprezentować plany przyszłych projektów. W Zittau uczestnicy spotkania zwiedzili kościół świętego Krzyża oraz poznali historię powstałej w 1672 Wielkiej Chusty Wielkopostnej, ponownie eksponowanej od 1999 roku w Zittau.

Pobyt w Euroregionie zakończyła wizyta w Görlitz. W godzinach popołudniowych prezydent Gauck oraz Daniela Schadt, pierwsza dama Niemiec, spotkali się z reprezentantami samorządów, politykami oraz przedstawicielami organizacji społecznych. W sali Augustum-Annen-Gymnasium prezydencka para została powitana przez społeczność szkolną krótkim występem muzycznym. Był to również czas na rozmowy indywidualne, poruszenie problemów związanych m.in. z demografią, określeniem europejskiej tożsamości, przełamywaniem barier językowych.

Podczas spotkania w Görlitz był również akcent typowo bolesławiecki. Prezydent Bolesławca Piotr Roman wręczył prezydenckiej parze wazon ceramiczny, który wzbudził nieskrywany zachwyt. – Znam ceramikę bolesławiecką. Ceramika bolesławiecka jest bardzo znana, ale nigdy dotąd takiej nie widziałam. Będzie to szczególne przypomnienie, szczególnego dnia. – powiedziała Daniela Schadt, pierwsza dama Niemiec.

info/2016/05/prezydent\_niemiec